

Dyktando 2019r.

Wojaze Polaków

Dzisiejsze jubileuszowe, dziesiąte z kolei dyktando, poświęcone będzie wozom Polaków.

Jeszcze do niedawna szczytem marzeń naszych rodaków był wypad na morze Bałtyk, zwiedzanie Półwyspu Helskiego czy Zamku Królewskiego w Warszawie.

Dziś średnio zamożny, zharowany Polak, jest w stanie pojechać do Pizy, by obejrzeć krzywą wieżę, do Londynu, aby obejrzeć Tower Bridge czy do Paryża (kusi wieża Eiffla).

Wycieczki nad kanał La Manche oraz do Grecji, by obejrzeć Partenon, a także na wyspę Rodos, nie należą do rzadkości.

Polacy chętnie wyjeżdżają też do Rzymu w celu obejrzenia Bazyliki św. Piotra.

Na potencjalnego turystę z Polski czeka Ameryka Południowa z Wyżyną Brazylijską, Nizina Amazonki, Andy i otwarta przestrzeń Morza Karaibskiego.

Ci, którzy udadzą się w azjatycką część świata mogą dotrzeć do Kraju Kwitnącej Wiśni, do Jeziora Aralskiego i jeziora Bajkał, na pustynię Gobi. Mogą też pojechać na Półwysep Indyjski.

Polaków kusi również Czarny Ląd. Wielu chce zobaczyć pustynię Saharę, rzekę Nil, kotlinę Kongo i Jezioro Wiktorii. Niektórzy Kanałem Mozambickim pragną przepłynąć na wyspę Madagaskar.

Odważni odwiedzają Australię. Zwiedzają osady Aborygenów, udają się do wielkich miast, takich jak Sydney czy Melbourne.

Odwiedzają też największą atrakcję Czerwonego Lądu - Park Kakadu i tzw. Red Centre – serce skwarne i niegościnnie dla człowieka terenu Australii.

Podróże te świadczą o tym, że w hierarchii zamożności społecznej, wśród państw europejskich, przesunęliśmy się o kilka miejsc do przodu.